

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/2 szerokości
przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozna.

Madryt, 5. Listop. — Na nadzwyczajnej radzie ministeryalnej postanowiono zażądać ukarania Amerykanina, który zelżył flagę hiszpańską. Królowa wynurzyła przy przyjęciu posła amerykańskiego swe ubolewanie nad tem. Poseł zaręczał, że Mcntgomery nie był upoważnionym od rządu amerykańskiego.

Frankfurt n. M., 6. Listopada. — Na posiedzeniu dzisiejszym bundestagu zdawała komisya sprawozdanie z wniosku pruskiego o zniesienie banków gry i wniosła o zamieszczenie życzenia w protokule, względem ograniczenia podobnych banków. Wirtemberg wniósł o wspólną farmakopeę.

Berlin, 7. Listopada. — Najj. Pan raczył nadać dotychczasowemu w. ks. meklemburskiemu urzędnikowi poselskiemu w Berlinie rotmistrzowi bar. Brandensteynowi, order korony królewskiej 3 klasy, tajn. nadradzcy rejencyjnemu Dr. Wiese w ministerstwie spraw duchownych, oświeceni i lekarskich, orła rycerskiego orderu królewskiego domu Hohenzollerów byłemu sekretarzowi rejencyjnemu Raettigowi w Frankfurcie nad Odrą order orła czerwonego 4 klasy, podporucznikowi hr. Eulenburg z 1 pułku gwardyi pieszej order kr. korony 4 klasy; a zamianować rzecz. legacyjnego i referującego radcę w ministerstwie spraw zagranicznych Eichmana nadzwyczajnym posłem przy dworze cesarza brazylijskiego.

Berlin, 6 Listopada. — B. A. Z. zamieszcza na czele swego dziennika następujące oświadczenie: pan radzca sprawiedliwości Wagener, oświadczył, jeżeli krzyżowa dobrze referuje, na walnem zgromadzeniu towarzystwa pruskiego ludu w d. 29. z. m. przy rozprawach nad uchwałą izby deputowanych z d. 13. z. m. względem mojej osoby co następuje:

»Tą uchwałą przyłączyła się demokracja do liberalizmu.« Liberalizm tą uchwałą stał się partyzantem demokracji i dożyliśmy szczególniejszego widowiska, że mąż, który przed 6 miesiącami ministrem był króla JMei, który nawet wniósł o organizacyą wojskową wraz z innymi ministrami i z nimi jej bronił, że tenże mąż mógł przydywować na tem polu improwizowanem konwentowi przeciw Najj. Panu.

Pozostawiłbym to dictum pana Wagenera o mojem politycznem działaniu chętnie rostrzygnięciu każdego, który zna przebieg faktyczny choć powierzchownie tej sprawy; ale są czytelnicy gazety krzyżowej, u których niemasz tego przypadku, ale których poważanie mnie obchodzi; dla tych daję objaśnienie:

Zgromadzenie, na którem wedle wynurzonego mi życzenia przewodniczyłem, nie było konwentem przeciw Najj. Panu, tylko zaślepienie stronnice może je tak nazywać; składało się ono z reprezentantów wszystkich frakcyi izby deputowanych (a nawet z ostatecznej prawicy był członek, lubo specjalnie nie zaproszony) i nie zajmowało się wcale organizacyą wojskową, tylko ściągało się do postępowania w obec uchwały dzień wprzody zapadłej w innej izbie.

Podobne względy były spólnym obowiązkiem członków ciała państwa, do którego należę i sądzę, żebym źle sobie poradził, gdybym nie usłuchał wezwania moich kolegów do kierowania temi czynnościami, jedynie z obawy, abym przez ich podjęcie kogokolwiek nie uraził.

Pod względem organizacyi wojskowej tak dziś jeszcze myślę, jak wówczas, kiedym ją spólnie wniósł i bronił, poczytuję jeszcze dziś stanowisko jakie większość izby deputowanych zajęła pod tym względem za nieszczęsny błąd, ale niemniej jestem tego zdania, że izba deputowanych z swemi uchwałami wszędzie w obrębie granic swego konstytucyjnego prawa się trzymała i że przeto nie należy przy występowaniu przeciw temu przewracać prawa i konstytucyi.

W obec takiego usiłowania spełnia izba deputowanych wedle mego zdania tylko obowiązek względem króla JMei i kraju, skoro się opiera, o ile to jej podobna w obrębie jej konstytucyjnego postępowania.

Kto nie ma zamiaru obecne zawikłania jedynie w interesie stronnicy wyzyskiwać, lecz raczej uważa za obowiązek patryotyczny wedle sił pracować nad porozumieniem się i zgodą przeciwnostw, ten zaiste większy przyniesie kapitał polityczny, aniżeli owo wieczne powtarzanie zgni-

łych frazesów i nazwisk »demokratów« jako helotów, na których trzeba rozpocząć polowanie. Putzar, d. 3. Listopada 1862.

Hr. Schwerin-Putzar.

— Wybrano kolor niebieski na paszporta w roku 1863.

Królestwo Polskie.

Podobnie jak poprzednio o posiedzeniach rad powiatowych w gubernii radomskiej, ogłoszono teraz w kilku numerach Dziennika Powszechnego sprawozdanie urzędowe z posiedzenia rad powiatowych w lubelskiem, podlaskiem i augustowskiem. W sprawozdaniu tym urzędowym, układanym z protokołów posiedzeń rad, postąpiono w podobny sposób jak przy układaniu dawniejszego sprawozdania, tj. opuszczono wszystkie wnioski i przedstawienia rad nie podobające się rządowi rosyjskiemu. Nie znajdujemy np. żadnej wzmianki o posiedzeniach rady powiatowej w Siedlcach, i przedstawień w innych radach przeciwko poborowi proskrypcyjnemu.

Podamy tu urzędowe to sprawozdanie w ważniejszych ustępach lub w treści, a w końcu zamieścimy kilka naszych uwag. Lecz już teraz musimy uczynić jedną, iż obowiązkiem rad powiatowych jest wyrażać powszechne żądanie jak najprędzszego i radykalnego ukończenia sprawy włościańskiej uwłaszczeniem włościan przez wykup gruntów za pośrednictwem indemnizacyi. Jeżeli rady powiatowe mają obowiązek wybierać delegacye do czynszowania i przeprowadzać takowe, winny zarazem przedstawić, iż czynszowanie nie jest ukończeniem sprawy i musi być dopełnione zaraz ustawą o skupie czynszów, bez której samo w niczem nie uporządkuje stosunków społecznych. Przedstawienie takie jest prawem a zarazem obowiązkiem rad powiatowych. Powtórzmy tu dzisiaj wstęp sprawozdania urzędowego i pierwszy jego ustęp tyczący się wniosków rad co do szkół:

»W dniu 22. Września r. b. zebrane w guberniach lubelskiej i augustowskiej rady powiatowe, rozpoczęły czynności, ustawą im wskazane:

Oprócz wyborów, o których już wiadomość podaną została, powołały także rady członków do rozmaitych gałęzi służby publicznej, w art. 14 ustawy wymienionych. Skwapliwość, z jaką wszyscy prawie członkowie na obrady pospieszyli, jest dowodem, że kraj ocenia jak należy, przypuszczenie żywiołu obywatelskiego do udziału w administracyi miejscowych interesów powiatów.

Obrady trwały: w Lublinie dni 6, w Hrubieszowie dni 6, w powiecie zamojskim w Janowie dni 4, w Krasnymstawie dni 4, w Białym dni 6, w Łukowie dni 5, w Radzynie dni 4, w Siedlcach dni 6, w Augustowie dni 9, w Łomży dni 5, w Sejnach dni 9, w Kalwaryi dni 8, w Maryampolu dni 8.

Pierwsze to posiedzenie rad powiatowych uważać należy powiększej części za przygotowawcze do rozwoju dalszych ich działań; — wyznaczone z grona rad delegacye, mają przysposobić materiały do obrad nad ważniejszymi przedmiotami, i wtenczas dopiero znajdą się rady w możności przekazaniem im czynnościom wyrazistszy nadać kierunek.

Obecnie zruczyły one niektóre zarysy pojedynczych lub ogólnych potrzeb każdej miejscowości, zastanawiając się, w myśl prawa: nad stanem szkół elementarnych i sposobami podźwignienia oświaty ludowej; nad stanem kościołów, cmentarzów, miast i budowli miejskich, dróg i szarwarków, więzień i innych zakładów; nad potrzebami uregulowania jarmarków i targów itp. Rozpoznały także etaty miast rad miejsc nie mających; pochwalały roboty melioracyjne po tychże miastach; wynurzyły opinie nad rozmaitemi przedmiotami przez władze w tym celu im komunikowanemi.

Obraz działań rad powiatowych na pierwszym ich zebraniu przedstawia się w następującym sprawozdaniu:

»Szkół. Co do gubernii lubelskiej.

Uważając oświatę i umoralnienie ludu za najpierwszą potrzebę społeczną, wszystkie bez wyjątku rady powiatowe zwróciły baczną uwagę na konieczną potrzebę upowszechnienia szkółek początkowych i elementarnych w zastosowaniu się do zasad wskazanych prawem o wychowaniu publicznem.

Rada powiatowa krasnostawska. Szkółki, ochronki i wykształcenie kobiet wiejskich, jako gospodyń i matek rodzin, uznawała za jedną z pierwszych potrzeb społecznego odrodzenia. Jako środki ku temu, nim nowe prawo o wychowaniu dostarczy potrzebnych nauczycieli, wnosi,

aby w obecnej chwili wybór ich po wsiach od właścicieli, po miasteczkach zaś od rad powiatowych zależał. Do wprowadzenia pierwszych zarodków oświaty, uważa rada za konieczne prawo przymusu. Na utrzymanie szkółek elementarnych proponuje rada opłatę od uczącej się młodzieży, chociażby najmniejszą i użycie pewnej części funduszy suprymowanych; dochody z kar egzekucyjnych; podwyższony jeden procent od funduszy remanentowych kas miejskich po zamianie remanentów na listy zastawne.

W szczególności przemawiała rada powiatowa za potrzebą przywrócenia szkoły o 4ch klasach w Chełmie; mieszkańcy miasta i okolicy gorąco tego pragną, a rada tem żywsze znajduje pobudki popierania ogólnych życzeń, że szkoła ta wiekowem istnieniem i zasługą zespółiła się niejako z ziemią chełmską. Familia Wolskich sprowadzając księży Piżarów do kolegium swojej fundacji, dała jej niegdyś początek, a r. 1833 zamknął jej wpływ zbawienny, bez względu, że miasto i okolica posiada wszystkie warunki do przyjęcia i korzystania z dobrodziejstwa nauki. Dzisiaj, gdy i ludność miasta się podniosła, gdy mieszkańcy wyznania mojżeszowego pozbyli się wstrętu posyłania swych dzieci do zakładów publicznych; gdy włościanie ustaleniem w bycie materialnym poczują bezwątpienia konieczność oświaty i z dzieci swoich uczni dostarczają; gdy wreszcie ustanowienie kapituły unickiej, otwórczenie seminarium i wpływ duchowieństwa tego obrządku, coraz więcej mnoży liczbę chętnych do pracy umysłowej, — otwórczenie szkoły stało się upragnionem. Rada powiatowa sądzi, że wniosek jej tem prędzej znajdzie uwzględnienie u władzy, że i materialna strona niesie ku temu swoją pomoc, przedstawiając gotowy budynek po dawnych szkołach pozostały, — miejscowość tańszą od wielu innych, oraz gotowość miasta i okolicy w niesieniu swych ofiar na powiększenie etatu, gdyby tego władza zażądała.

Podniesienie się ludności tak miasta Chełma jak i innych, szczególnie wzrost ich liczebny w klasach rzemieślniczych, zwrócił uwagę rady na konieczność podniesienia umysłowego czeladzi rzemieślniczej, a to kosztem opłat kanonowych, z których zdaniem rady, pewna część na moralną ich korzyść obróconą być winna. Szkoły więc niedzielne tym funduszem wsparte, wyłącznie dla nich poświęcone, a opieką duchowieństwa w życiu utrzymane, wielkaby oddały krajowi usługę. Objawiła zatem rada życzenie, aby jej wolno było uczynić w tym względzie odezwe do duchowieństwa, celem zjednania jego pomocy, w rzeczy, gdzie nie nakaz, ale jedynie przekonanie i poświęcenie pomysłny skutek zapewnia.

Cz.

— W Warszawie trwają ciągle aresztowania. Według dzisiejszych doniesień aresztowano tam znów wczoraj kilkanaście osób, po większej części rzemieślników. Przedstawialiśmy już wczoraj, iż rząd rosyjski aresztuje te osoby bez żadnych dowodów i powodów, jedynie podejrzanemu o gorętszy udział w ruchu narodowym; teraz więzi je przewencyjnie, aby je następnie oddać do wojska.

W tych dniach mają się rozpocząć w Warszawie nauki w szkole głównej i gimnazyach oraz w szkole politechnicznej w Puławach, w której jednak dotąd na wydziale górniczym nie ma ani jednego nauczyciela.

W kilku miasteczkach trzeciego rzędu, w których, pozwolono ustanowić rady miejskie, a mianowicie w Łęczycy, Sieradzu, Zduńskiej Woli, Koninie, Augustowie, Sejnach, Międzyrzeczu i Olkuszu, mają się odbyć wybory 27. Listopada.

Cz.

Rosya.

Zapowiedź reorganizacji sądownictwa i reformy w postępowaniu sądowem w Rosyi, oraz zapowiedź zaprowadzenia pewnych instytucji administracyjno-prowincjonalnych nakształt rad powiatowych i gubernialnych, nie wielkie sprawiły wrażenie w Rosyi. Nikt nie może się dziwić temu, wskazywaliśmy bowiem podając te zapowiedzi i projekta, iż są to tylko obietnice częściowych reform i ustaw, które kiedyś mają być wydane, a które nawet po ich wydaniu nie mogą być i nie będą wykonane, jeżeli niezmienny zostanie cały system rządu na samowolności oparty, a ustawy i reformy zostaną blichtrzem dla Europy. Wiedzą o tem dobrze w Rosyi, i dla tego owa zapowiedź drobnych zresztą reform nie zrobiła tam wrażenia, ani nie zmniejszyła nieukontentowania we wszystkich klasach ukształconych. Powiedzieć możemy, iż niezwróciła nawet uwagi powszechnej, zajętej wszędzie sprawą włościańską. Według urzędowych doniesień, podanych w Poczcie Północnej, na 10 milionów włościan zaledwo 4 miliony miało dotychczas podpisać listy nadawcze czyli układy z właścicielami, a cyfra ta pochodzi ze źródeł rządowych, które naturalnie bynajmniej jej niezmniejszyły lecz może zwiększyły. Te liczby 10 i 4 milionów obejmują nie samych gospodarzy ale w ogóle ludność wiejską.

Dzienniki petersburskie przez nas odebrane do 29. Października sięgające, zawierają kilka mało ważnych reskryptów cesarskich do różnych dygnitarzy przy obdarzaniu ich orderami, oraz noty dotyczące sprawy wschodniej ogłoszone w Journal de St. Petersburg, z których pierwszą wyżej podajemy.

Koło kół podaje adres oficerów rosyjskich, lecz anonimowany, bez podpisów, przesłany do w. ks. Konstantego, w którym oficerowie rosyjscy przedstawiają, że niemożna spodziewać się spokojności w Polsce, dopóki kraj ten będzie siłą uciskany, i że armia nie powinna być dłużej za siepaczy używana.

Cz.

— Journal de St. Petersburg podaje następujące depesze dotyczące sprawy czarnogórskiej, z których pokazuje się wybitnie różnica zapatrywania się na tę sprawę rządów angielskiego i rosyjskiego. Pierwsza z tych depesz, brzmi w wiernym przekładzie z tekstu angielskiego:

»Lord John Russel do p. Savile Lumley.

Ministryum spraw zagr. 30 Września 1862.

JW. Paniel odczytałam i przedłożyłam królowej depesze twoje Nr. 88 i 93 z d. 2 i 5. b. m. m. odnoszące się do sprawy czarnogórskiej.

Rząd JKMości wyrazić winien z żalem, że nie może zgodzić się z zapatrywaniem księcia Gorczakowa ani co do kwestyi ogólnej pośredniczenia w sprawach Turcyi, ani co do wyłącznej sprawy czarnogórskiej.

Rząd JKMości rozumiał zawsze, że kiedy Turcyja przypuszczoną została do udziału w systemie europejskim, spłynąć na nią mają wszelkie korzyści i wszelkie obowiązki państwa niepodległego. Miała ona słowem być równie niepodległą jak Prusy lub Portugalia, Szwecya lub Saksonia, a z drugiej strony miała być związaną, jak te państwa, traktatami i węzłami międzynarodowych stosunków i dobrej woli.

Jeżeli tak się mają rzeczy, niesłusznem jest podczas gdy traktaty milczą, mieszać się bez potrzeby lub zawezwania w sprawę w chwili, gdy powstanie wybuchło w Turcyi i kiedy powstanie to pierane było przez sąsiedniego księcia.

Taki był wypadek w Herygowinie, gdzie wybuchło powstanie i w Czarnogórze, która powstanie to podnieciła i popierała.

Jeżeli książę czarnogórski jest lennikiem, Sułtan ma prawo przywrócić go do posłuszeństwa i narzucić mu takie warunki, któreby zapewnić mogły to posłuszeństwo na przyszłość; jeżeli jest niepodległym księciem, Sułtan ma prawo zmusić go do przyjęcia takich warunków pokoju, któreby zapobiegły ponowieniu się zamachu z jego strony.

Co do wyłącznych warunków, jakich Turcyja wymaga, Rząd Jej k. Mości niemyśli ani ich usprawiedliwiać ani potępiać.

Rzeczą jest Porty oznaczyć rękojmię potrzebne do jej przyszłej spokojności.

Warunki jakie ona proponuje, nie są jednak bez przykładu.

Na początku ostatniego stulecia, górale szkockcy usiłovali obalić tron domu hanowerskiego i w miejsce jego inną wprowadzić dynastję. Radzcy korony angielskiej przedsięwzięli środki do złamania tego oporu, Pokonali oni dwukrotnie powstańców, zaprowadzili gościńce w górach szkockich i wzniesli warownie, aby w karbach utrzymać burzycieli.

Dziś JKMość niema lojalniejszych poddanych nad górali szkockich.

Zanim zakończę, przedstawic winienem w kilku słowach zapatrywanie się rządu JKMości na to co się dzieje w Turcyi.

Jeżeli poddani słowiańscy i greccy sułtana powstaną, a powstanie zostanie przytłumione, brzemień władzy stanie się cięższem przywileje zostaną cofnięte i sumy przeznaczone na budowę dróg i portów i na zaprowadzenie ulepszeń, obrócone będą na opłatę i utrzymanie imponującej siły zbrojnej.

Jeżeli przeciwnie, spełnią się w niektórych prowincjach pieszczone marzenia obalenia władzy otomańskiej — Grecy i Słowianie wystąpią do walki, każda prowincya żądać będzie supremacji, wojna domowa niszczyć będzie kraj, gdzie władza sułtana będzie obaloną i wielkie mocarstwa europejskie zostaną zawezwane do położenia kresu anarchii przez podzielenie się prowincjami tureckimi. Lecz mocarstwa europejskie nie były w stanie spełnić tego zadania, nie dawszy powodu do nowych zająć a prawdopodobnie do wojny powszechnej.

Takie są powody, które skłaniają rząd Jej k. Mości, pragnący zresztą szczerze polepszenia bytu poddanych chrześcijańskich Porty, do odzrucenia wszelkiego współdziałania w urzędzaniu projektów znanych w Grecyi pod nazwą »wielkiej idei«, projektów które tak u Greków jak u Słowian dążą do zerwania węzłów posłuszeństwa w państwie otomańskim i są mniej więcej w stosunku z zbrodnictwami intrygami, których skutków Turcyja doznaje w Serbii, a które niemniej dążą do obalenia wszelkiej monarchii w Europie, jak do zburzenia całości cesarstwa otomańskiego.

Jesteś JWPan upoważnionym dać odpis niniejszej depeszy księciu Gorczakowowi.

Mam zaszczyt itd.

(podp.) Russell.

Francya.

Paryż, 4. Listopada. — Pan Bismark obdarzony względami cesarskimi onegdaj wyjechał wieczorem z Paryża do Berlina. Monitor żegna go dziś temi słowy: Prussy pozostają spokojne, mimo usiłowań podżegających. Zdrowy zmysł mass pojmuje, że niestósowne burzliwe manifestacje mogą pogorszyć starcie na korzyść niektórych rewolucyjnych krzykaczy. Z drugiej strony twierdzą, że ministerstwo więcej niż kiedykolwiek trwa w swoich do zgody zmierzających zamiarach. Chce zażądać od zebrać się mającej izby w Styczniu bilu indemnizacyjnego za wydatki poczynione na reorganizacją wojskową a zarazem zniżyć służbę wojskową na dwa lata. Jeżeli rzeczywiście gabinet skłonnym jest do owych koncesyi, natenczas wystarczą na zaspokojenie opozycji i wprowadzenie rządu na drogę konstytucyjną, z której na chwilę ku swemu smutkowi zeszedł.

— Dziennik de la Cote d'Or (w Dijon) doniósł, że prefekci na zapytanie odpowiedzieli, iż nominacya p. Droun de Lhuys zły wpływ wywarła na umysły po departamentach. Minister spraw wewnętrznych przesłał za to owemu dziennikowi napomnienie, iż płonne wiadomości roznosi.

— Książę Napoleon z żoną stanął znów w Palais Royal. Przy odjeździe z Southamptonu pożegnał ich na jachcie lord Palmerston.

— Sprawa grecka wciąż góruje nad innemi. Margrabia Demoustier oświadczył Porcie, że Francya i Anglia nie będą interweniować w Grecyi, jeżeli Grecy nie osiągną się na całość i bezpieczeństwo Turcyi. Austria i Anglia z drugiej strony starają się utrzymać kandydaturę Luitpolda bawarskiego. Jenerał Burbaki wyjechał do Aten w nadzwyczajnej misyi. Brukselska Semaine Universelle została tu skonfiskowaną za artykuł o kandydaturze na tron grecki.

— Jenerał Forey wyruszył z Vera Cruzu w d. 5. Października i stanie w Orizabie w dniu 15. Października. Po jego tam przybyciu jenera Lorencez opuści obóz i uda się do Francyi.

— La France zaręcza, że nietylko Rzym ale i Turyn odrzucił dawniejsze propozycje francuskie zmierzające do pogodzenia tych dworów. (Kor. Cz.) Hr. Persigny przesłał do prefektów okólnik, w którym zakazał dziennikom prowincjonalnym mówić o podobieństwie dalszej zmiany ministrów. Cesarzowa była onegdaj u księżnej Morny w hotelu ciała prawodawczego a dziś cesarstwo udali się do Chamarante, wili hr. Persigny. Wizyta w Chamarante nie jest wcale oznaką aby hr. Persigny miał wystąpić z ministeryum. Do Chamarante udali się z cesarstwem wszyscy ministrowie i prefekt policyi. Prefekt Sekwany jest obecnie w Bordeaux. Cesarstwo i ministrowie wrócą z Chamarante dzisiaj o 10. godz. w nocy.

Giełda spadła w obawie aby rewolucya grecka nie zamąciła pokoju Europy. Constitutionnel ją spoko i zapewnia, że flota francuska nie odebrała rozkazu udania się do Egiptu. Dzienniki angielskie zrazu dość filozoficzne względem losu króla greckiego, lękają się dziś aby rewolucya nie naruszyła bezpieczeństwa Turcji i aby nie wyniosła na tron ateński jakiego króla za którymby nie były mocarstwa głównie interesowane. M. Post przypomina z tego powodu traktat z r. 1832 i zaleca na tron albo księcia brabanckiego albo księcia Ipsylantego. Rząd francuski nie został wcale zaskoczony wypadkami w Grecyi. Wiedział on co się knuło i wiedział, że to było w związku ze sprawą włoską a raczej wenecką. Cesarz marzący zawsze o europejskim amfikteonie, zamierza zachować zasadę nieinterwencji, ale poddać ułożenie sprawy greckiej, z tytułu że ona wiąże się ze sprawą turecką, konferencyi dyplomatycznej, do której pragnie wprowadzić nietylko pełnomocnika włoskiego lecz hiszpańskiego. Cesarz ma nadzieję, że ta konferencya posłuży mu potem do rozwiązania sprawy rzymskiej. Plan Anglii jest inny. Zapewniają, że domaga się ona od mocarstw wolności dla Greków, ukonstytuowania takiego rządu i takiej dynastyi jakiej pragnąć mogą. Tutejszy pełnomocnik grecki był w St. Cloud i był parę razy u pana Drouyn de Lhuys. Legacya grecka jest przekonana, iż wkrótce skończą się jej czynności; za parę tygodni przybędzie tu pełnomocnik od rządu tymczasowego. Dzienniki legitymistowskie widzą w rewolucyi greckiej nowy cios zadany ich zasadzie. Zawsze środkowa la France widzi w ruchu greckim znamie rewolucyjne a zarazem narodowe. Dzienniki liberalne przyklaskują wypadkom greckim, i to nie z samej nieprzyjaźni do legitymizmu. Mają one nadzieję, że ruch grecki przyczyni się do wznowienia państwa bizantyńskiego i że to państwo posłuży do dalszego przeobrażenia Europy.

Wypadki greckie utrzymują silną agitacyę umysłową we Włoszech. Propaganda włoska w Grecyi była dobroczynna i wielka jest szkoda, że Garibaldi przez niejaki czas ją sparaliżował. Oczy Włoch przestają spoglądać na Rzym i zwracają się ku Atenom i Wenecyi. Pod tym względem rewolucya grecka jest na rękę dla Francyi. Doktor Nelaton osądził, iż będzie mógł wydostać kulę z nogi Garibaldeggo. Wiadomość ta ucieszyła liberalizm francuski, potrzebujący jeszcze bohatera włoskiego.

Parlament turyński zbierze się dnia 18. Listopada. Będzie on miał do walczenia nietylko z wielkimi trudnościami gabinetowemi i politycznemi, lecz i finansowemi. Bankier Bastoggi, któremu z obrazą Rotzylida parlament powierzył wykonanie dróg żelaznych w Neapolu, nie jest w stanie wywiązać się z obowiązku. Wiąże się on dziś z Pereirem, to jest z bankiem kredytu ruchomego. Wyjdzie znowu z Francyi do Włoch wiele kapitałów. Wyjdą także kapitały do Rzymu, duchowieństwo bowiem francuskie korzystając z uroczyściwości Wszystkich Świętych myśli o nowym poborze świętopietrza.

Pan Bismark pożegnał się dziś urzędownie z cesarzem. Wyjedzie on do Berlina dnia 1. Listopada. Książę Metternich przybył dziś do Paryża i miał długą rozmowę z panem Drouyn de Lhuys. Znajduje się on w pierwszej kategorii zaproszonych do Compiègne. Tego roku będzie dziewięć kategorii, i każdy zaproszony zabawi w Compiègne tylko dni trzy. Między zaproszonymi jest i p. Thouvenel. Ten exminister został w miejsce pana Drouyn de Lhuys prezesem rady administracyjnej drogi strasburskiej. Urząd ten zapewni mu 40,000 fr. pensyi. P. Thouvenel, jako senator, pobiera nadto rocznie 30,000 fr.

Skoro wylądował na ziemię meksykańską, jen. Forey ogłosił odezwę w której oświadczył, że meksykanie mogą obrać taki rząd jaki im się podoba. Jen. Forey uzupełnił tę odezwę wydalając z obozu jen. Almonte i kasując jego postanowienia.

Była tu przez dni kilka z jen. Faubert pani Geffrard, żona prezydenta rzplitej Haity. Otrzymała ona posłuchanie u cesarstwa. Pani Geffrard dała 1000 fr. na towarzystwo cesarzewicza, mające, jak wiadomo, na celu dostarczanie narzędzi klasie pracującej.

Po dwudniowych naradach w radzie stanu, cesarz postanowił, że kasa piekarska zostanie tymczasowo utrzymana. Tego domagał się prefekt Sekwany. Prefekt wyłożył przed radą, że wolność piekarstwa może przynieść równie złe skutki jak wolność rzeźnicza, że może przyczynić się do podniesienia ceny chleba, rzeczy ważnej w Paryżu, szczególnie w chwili zbliżających się wyborów. Prefekt dodał, że operacya kompensaty ceny chlebowej nie skończyła się, że kasa winna jeszcze miastu znaczną ilość milionów, a zatem jej utrzymanie jest niezbędne. Cesarz lubiący wolność handlową, postanowił utrzymać kasę piekarską dopóki ona nie zakończy kompensaty, ale kto jest w stanie przewidzieć koniec tej delikatnej operacyi, zależącej od dobrego lub złego urodzaju? Z czasem przemoże zapewne system angielski, system wolny, ale w takim razie należy aby ludność paryska pokazała równy rozum jak ludność londyńska, aby umiała bez szemrania płacić drogo chleb kiedy urodzaj jest zły.

Od kilku dni bawi w Paryżu p. Machalski mecenas krakowski. Studjuje on sądownictwo francuskie i administracyę miasta Paryża.

P. S. Francya i Anglia postanowiły zachować nieinterwencyę w Gre-

cyi, ale rząd który Grecy ustanowią będzie potem uregulowany dyplomatycznie przez konferencyę czy kongres.

Jutro zbiera się znów rada stanu w przedmiocie piekarstwa w Paryżu. Cesarz postanowił utrzymać tymczasowo kasę piekarską, ale ogołocić ją z niepotrzebnych dodatków i ułatwić postęp ku wolności piekarstwa.

Galicya.

Kraków, 4. Listopada. Gazeta Lwowska z dnia wczorajszego przyniosła obwieszczenie rządu namiestniczego galicyjskiego z d. 24. Października względem poboru do wojska w r. 1863. Pobór ten ma być najpóźniej w Marcu ukończony. Kontyngens z Galicyi całej wraz z Krakowem wynosić ma podobnie jak w poprzednim roku 12,115 ludzi. Powoływani będą popisowi narodzeni w latach 1842, 1841, 1840, 1839 i 1838. Spisy popisowych rozpoczną się w d. 1. Listopada r. b. Uwolnienia od stawiennictwa ważne są tylko ze względu na ten pobór, na który zostały wydane; jeżeli więc i teraz zachodzą prawne powody uwalniające od poboru, należy ponownie upraszać o uwolnienie i prawo do takowego udowodnić. Prawny termin do złożenia taksy uwalniającej od wojska dla powyżej wymienionych klas wieku, a wynoszącej 1200 złr., służy tylko do dnia rozpoczęcia czynności komisji uwalniającej. Późniejsze podania o możności złożenia taksy uwalniającej niebędą uwzględniane. Równocześnie wezwani są nieobecni, czy takowi przebywają za granicą za paszportem lub bez niego. Losowanie popisowych odbędzie się w całym kraju w jednym i tym samym dniu, który później naznaczonym zostanie, po miastach powiatowych z powiatów, a w magistratach na miasta Lwów i Kraków.

Grecya.

Wspominana kilkakrotnie odezwa rządu tymczasowego greckiego do Greków brzmi jak następuje:

»Królestwo greckie. Rząd tymczasowy grecki do Helenów.

Obywatele! System polityczny, który poniżył godność narodową i obyczaje do zepsucia poprowadził, system rządowy, który deptał ustawy krajowe i uciskał obywateli, musiał oburzyć przeciwko sobie umysły greckiego narodu i popchnąć go do powstania. Dla tego większa część prowincyi rozpoczęła to dzieło, a dzisiaj wszystkie eparchie powstały, zrzuciły władzę dawniejszą, a poparte przez waleczną a szlachetną armię, ustanowiły nową władzę.

Ta sama konieczność popchnęła także stolicę do powstania, a wspólnie się w patryotyzmie z ludem na prowincyach, zażądała ludność stolicy, zmiany dotychczasowego stanu rzeczy, wojsko zaś, ten wierny stróż powierzonej mu przez naród obrony praw, wojsko godne imienia greckiej armii, poparło zamiar narodu i w ten sposób przy wspólnem działaniu został wyrócony dotychczasowy stan rzeczy, posiadacz tronu ogłoszony zdezonizowanym, prawa jego małżonki do regencyi usunięte. Natomiast utworzonym został rząd tymczasowy składający się z prezesa A. G. Bulgarisa i z członków Canarisa i Rufosa.

Prezes rządu tymczasowego utworzył nowe ministeryum mianując pp. Teczi Mangies ministrem skarbu, Zaimisa ministrem spraw wewnętrznych, A. Koumounduros sprawiedliwości, D. Mauromihalis wojny, E. Deligeorgi oświecenia, D. Calliphrontas marynarki, B. Nicolopoulos wyznań, A. Diamontopoulos spraw zagranicznych.

Zadaniem jakie rząd tymczasowy od ludu i wojska otrzymał, jest: utrzymanie monarchii konstytucyjnej, poważanie i wdzięczność dla 3 opiekuńczych mocarstw, utrzymanie przyjacielskich stosunków ze wszystkimi państwami, spieszne zwołanie zgromadzenia narodowego, zabezpieczenia porządku i spokoju przez cały okres swej władzy, przez wykonanie ustaw. Zadanie to i obowiązek chcemy z całą wiernością i poświęceniem wypełnić gotowi władzę naszą złożyć w ręce konstytucyjnego zgromadzenia narodowego.

Lecz abyśmy to wielkie i święte dzieło spełnili, powinno uczucie patryotyczne wszystkich ożywić. Dla tego odzywamy się do waszego patryotyzmu i spodziewamy się po was nietylko utrzymania spokoju i porządku, lecz nadto tego zaparcia się siebie jakim odznaczał się naród grecki w wszystkich krytycznych chwilach. Mamy nadzieję, iż potężna prawica Wszechmogącego, która zawsze nad ojczyzną naszą czuwała, poprze nasze słabe lecz szczerze usiłowanie i pobłogosławi naszemu dziełu wzmacniając nowy porządek rzeczy, na tem większą chwałę greckiego imienia.

Dan w Atenach 23. Paź. 1862 r. Prezes rządu tymczasowego Bulgaris. (Dalej podpisy wyżej wymienionych ministrów.)

Na drugi dzień wydał król Otton odpływając z Salamin następującą odezwę:

Odezwa króla do ludu greckiego.

Hellenowie! Przekonany, że po ostatnich wypadkach zaszłych w kilku częściach państwa; a przedewszystkiem w stolicy, pobyt mój w Grecyi popchnąłby ją do krwawych zamieszek, których trudno koniec przewidywać, postanowiłem opuścić kraj, do którego zawsze byłem przywiązany i jeszcze przywiązany jestem, a w pracy o jego pomyślność nie szczędziłem trudów i usiłowań przez cały 30stoletni przeciąg czasu. Daleki od wszelkiej ostentacyi, miałem jedynie prawdziwe dobro Grecyi na celu, starając się wszystkimi siłami posuwać rozwój materyalny i moralny, zwracając szczególną uwagę na bezstronny wymiar sprawiedliwości. Lecz gdy szło o polityczne przestępstwa przeciwko mojej osobie, dowiodłem zawsze łagodności zapominając o tem co się stało. Powracającego do kraju, w którym się urodziłem, zasmuca mnie jedynie myśl o nieszczęściach, jakimi jest zagrożona droga mi zawsze Grecya, z powodu nowego obrotu rzeczy. Błagam Boga pełnego miłosierdzia aby raczył zawsze opiekować się losami Grecyi.

Dan w porcie salamińskim 12. (24.) Paźdz. 1862 r. Otton.

Kronika miejscowa.

Poznań, 7. Listopada. — Dziś w nocy o godzinie 1. rozstała się tu z tym światem pani Potocka z domu hrabina Kwilecka z Bendlewa, w skutek nieszczęśliwego pożogu. Pozostawia pograżonych w smutku nieutulonym matkę, męża i siostrę córeczkę, którą powiła przed czterema dniami. Los pozazdrościł szczęścia młodej parze, lubo wiek młodocianny, pomyślność i dostatek rokowały długie i szczęśliwe pożycie.

— Dobra Broniszewice w powiecie pleszewskim, mające 5000 morgów ziemi nabył przez publiczną substę pan Edmund Taczanowski z Woli Książęcej za 147,000 tal. Dobra te niegdyś będące własnością Skórczewskich, w końcu należały do p. Wład. Pryłuskiego i były oszacowane na 174,316 tal. Licytujących było 8, oprócz kupców poznańskich, było też kilku ze Szląska.

— Tutejszy sędzia powiatowy Dr. Szafarkiewicz został zamianowany obrońcą prawa i przenosi się do Kępna, w miejsce obrońcy prawa Hechta, który przeniesiony został do Rawicza. P. Kazimierz Jarochoński został zamianowany sędzią powiatowym przy tutejszym sądzie powiatowym.

— Wieś Chwalibogowo w powiecie wrzesińskim podana powtórnie na substacją, nabytą została z wolnej ręki od właścicielki p. Wilkońskiej przez kupców Stranza ojca i syna za 85,000 tal.

Rozmaite wiadomości.

Pod napisem »Nieszczęście amerykańskie« zamieszcza Presse co następuje: Nieszczęście wyłącznie amerykańskie, którego ofiarą padło nie mniej jak sto osób, zdarzyło się 17. Wrześ. r. b. po południu o 2ej w arsenale Alleghany w Lawrenceville, w Pensylwanii, około 2 mile ang. od Pittsburga. Stał tam na pagórku, zdala od wszystkich budynków, jednopiętrowy dom drewniany w kształcie czworoboku otwartego jedną stroną, z podworcem brukowanym. Budynek ten mieszczący w sobie 15 izb, przeznaczony był do napełniania kul próżnych i robienia naboju i dla tego zawsze nagromadzona tam była wielka ilość prochu, a w owym dniu nieszczęśliwym przeszło 2 miliony naboju gotowych tam leżało. W południe pracowało w 8 izbach tego budynku 151 dziewcząt w wieku od 12 do 30 lat, tudzież 25 chłopców zajętych napełnianiem bomb. Po godz. 2 nastąpiły raz po raz 3 wybuchy, których huk w odległości kilku mil wydał się jeszcze jakby uderzenie piorunu, i większa część zatrudnionych tam 176 osób zginęła, a do tego z 300 dziewcząt, które w budynku o 200 może jardów, oddalonym zajętych było robotą kapsli, wiele z samego przestrachu powyskakiwało oknami z wysokości 15 do 25 stóp, a inne rzuciwszy się naraz ku schodom, zaczęły się na nich tłoczyć i przewracać, tak iż przeszło 60 z tych dziewcząt zostanie na całe życie kalekami. Wiadomość o tym nieszczęściu przeleciała w jednej chwili miasto Pittsburg. Głos dzwonu alarmowego mieszał się z okrzykami tłumu spieszącego na miejsce nieszczęścia. Pencestreet była niebawem zapełniona ludźmi. Kilka wozów kolei żelaznej miastowej załamało się pod ludźmi tłoczącymi się jedni na drugich. Zwolna tylko było można się było dostać do miejsca tej katastrofy. Po drodze już spotykano pojedyncze przygotowane do okropnych nad wszelki wyraz scen, jakie się miały naszym oczom przedstawić. Był to właśnie dzień wypłaty zarobku a płatnik na chwilę przed wybuchem wypłacił należytość 120 dziewczętom. Po pierwszym najślabszym wybuchu, pewna liczba dziewcząt które były za domem, wróciła napowrót, żeby się dowiedzieć, co się stało z ich siostrami lub przyjaciółkami. One padły wraz z pozostałymi ofiarą następnych 2 eksplozji, po których cały dom, a raczej zwałone gruzy jego stanęły ogarnięte płomieniami. Wiele dziewcząt zginęło od razu od eksplozji; inne pomiędzy belki i deski wcisnięte, wydawały straszliwe krzyki do głębi serca przejmujące i straciły życie w płomieniach. Tam gdzie

ogień był najsilniejszym, nie zostało nawet śladu po nich, znaleziono jedynie stalowe obręcze spódnic. Straż ogniowa nadbiegła spieszenie, ale nie mogła przystąpić natychmiast do dzieła, gdyż wciąż jeszcze pękały bomby i okrucy ich rozpryskiwały. Później 4 sikawki parowe zaczęły miotać potoki wody na gorejące resztki budynku a po zupełnym ugaszeniu ognia przystąpiono do smutnej pracy wydobywania spalonych kości ludzkich. Pewna liczba osób zaraz z początku skutkiem wybuchu wyrzuconą została w powietrze, a ciała ich okropnie poszarpane leżały tu i owdzie do koła, gdy tymczasem inne dziewczęta okropnie poparzone wydostały się z budynku na to jedynie, aby opodać paść trupem. Tymczasem tysiące osób przybyło z miasta przyglądać się zwłokom do niepoznania zmienionym bez głów, rąk, i nóg, albo spalonym na węgiel. Te które były wyrzucone eksplozją wyglądały jak mumie poczerwiałe, a w rysach ich, gdzie takowe dały się jeszcze rozpoznać, widać było trwogę śmierci.

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 6. Listopada. — W dalszem ciągnięciu 4ej klasy 126. król. loteryi klasycznej padła wygrana 5000 tal. na nr. 87,896. 2 wygrane po 2000 tal. na nra 40,225 i 56,306.

40 wygran. po 1000 tal. na nra 306. 3391. 6890. 7452. 8044. 8991. 15,074. 15,539. 22,966. 23,748. 24,445. 24,761. 25,185. 25,420. 29,174. 29,380. 33,371. 39,226. 40,115. 42,135. 43,819. 49,387. 56,515. 59,786. 59,853. 60,781. 62,181. 66,720. 66,980. 68,883. 72,821. 74,271. 74,810. 75,431. 76,066. 79,258. 80,855. 80,960. 83,091 i 89,684.

45 wygran. po 500 tal. na nra 1213. 2400. 2487. 14,420. 16,978. 17,822. 18,900. 20,187. 24,023. 24,492. 25,637. 26,356. 27,927. 29,438. 33,867. 36,481. 38,401. 38,658. 40,751. 41,276. 43,213. 45,780. 47,319. 48,511. 48,638. 55,351. 55,886. 59,451. 63,774. 65,214. 65,809. 66,023. 66,619. 67,811. 69,976. 73,057. 77,359. 78,434. 84,675. 88,412. 89,939. 90,792. 91,358. 92,378 i 93,731.

68 wygr. po 200 tal. na nra 7. 2026. 3560. 5625. 10,540. 11,217. 13,502. 13,639. 14,321. 14,945. 17,401. 18,236. 18,562. 20,011. 20,172. 20,323. 21,048. 22,593. 24,407. 24,550. 27,407. 28,703. 30,158. 31,372. 31,977. 33,542. 33,890. 34,528. 35,197. 35,467. 35,523. 37,176. 38,046. 38,977. 39,575. 39,601. 39,938. 44,471. 45,697. 46,177. 46,285. 48,958. 52,123. 53,189. 53,909. 54,406. 55,933. 56,966. 58,002. 62,552. 64,053. 64,883. 65,789. 66,467. 67,307. 70,185. 77,265. 78,912. 81,672. 82,320. 82,339. 82,972. 83,788. 84,932. 85,002. 85,157. 94,096 i 94,127.

Przybyli do Poznania dnia 7. Listopada.

BAZAR: Błociszewska z Przeclawia, Mieczkowski z Polski, Wojakowski z Kurowa, Lutowski z Stawu, Koczorowski z Mikoszek, Dąbrowski z Winnejgóry, Szoldrski z Popowa, hr. Kwilecki z Kobylnik, Szczaniecki z Boguszyna, Jaraczewski z Lipua.

OEHMIGA HOTEL FRANCURKI: Łakomicza z Dąbrówki, Prądzyński z Biskupic, Waligórki z Rostworowa, Krügel z Frankfurtu n. O. Stahlberg z Wrocławia, Lachheim z Szamotuł.

POD CZARNYM ORŁEM: Wychliński i Nowaki z Chładowa, Jockisch z Czerleina, Wagrowiecki z Szczytnik, Ogrodowicz z Żylica.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Benjamin z Wrocławia, hr. Fürstenberg z Rheinsberg, Herb t z Hamburga, hr. Lubomirski i hr. Dąbrowski z Petersburga.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃKI: Sänger z Polajewa, Bangemann z Berlina, Jwert z Hamburga, Lisser z Wrocławia, Frenzel z Kolonii, Roth z Göppingen, Zinn z Weidy, Moses z Szczecina, Raumar z Frankfurtu n. O. Schindowski z Królewcza.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: v. Guttenberg z Wiednia, hr. v. Honnigandy i Stiegmayr z Wegier, Turno z Obiezierza, Hommen z Kolonii, Strich z Berlina.

HOTEL DU NORD: Zakrzewska z Zabna, prob. Niewitecki z Łodzi, Mittelstädt z Głogowy, Schönberg z Szamotuł.

HOTEL PARYSKI: Biernacki z Miłosławia, Bukowski z Srody, Kadow i Bukowski z Ruchocinka, Koperski z Rumiejek, Chrzczanowski z Stanisławowa, Kotarski z Polski, Swinarski z Budziejewa, Mayer z Polażejewa, Jaworski z Ostrowa.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Kowitz z Jarocina, Ephraim z Arnswaldu, Aronsohn z Bydgoszczy, Simon z Fordona, Joel i Perl z Konina.

Wypowiedzenie

abluowanych do zamiany 4 i 3½% listów zastawnych W. X. Poznańskiego.

W skutek spłaty czynszów i listów zastawnych niemniej sprzedaży parcel, wypowiadamy z listów zastawnych 4 i 3½% na dobra poniżej wyszczególnione wydanych następujące w obiegu publicznym będące Numerami, które w księgach hipotecznych wymazane być mają.

Nr. list. zast.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list. zast.		D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
				bież.	amort.			
24	1558	Bolechowo	500	28	2614	Czeluścin	Krobia	250
32	1019	dito	250	30	2616	dito	dito	250
34	1021	dito	250	32	2618	dito	dito	250
39	2140	dito	100	40	7845	dito	dito	100
42	2143	dito	100	42	7847	dito	dito	100
44	2145	dito	100	43	7848	dito	dito	100
47	2148	dito	100	44	7849	dito	dito	100
50	2151	dito	100	46	7851	dito	dito	100
60	2815	dito	25	47	7852	dito	dito	100
62	2817	dito	25	50	7855	dito	dito	100
63	2818	dito	25	51	7856	dito	dito	100
65	2820	dito	25	59	3614	dito	dito	50
66	2821	dito	25	60	3615	dito	dito	50
67	2822	dito	25	61	3616	dito	dito	50
68	2823	dito	25	62	3617	dito	dito	50
70	2825	dito	25	63	3618	dito	dito	50
72	2827	dito	25	66	3621	dito	dito	50
74	2829	dito	25	67	3622	dito	dito	50
76	2831	dito	25	68	3623	dito	dito	50
78	2833	dito	25	69	3624	dito	dito	50
25	4	5373 Czeluścin	1000	73	7850	dito	dito	25
25	6	5375 dito	1000	8	2191 Czarnotki	Sroda	1000	
25	7	5376 dito	1000	44	2622	dito	dito	100
9	5378	dito	1000	45	2623	dito	dito	100
19	4477	dito	500	47	2625	dito	dito	100
20	4478	dito	500	51	2629	dito	dito	100
21	4479	dito	500	57	1406	dito	dito	50
23	4481	dito	500	61	3283	dito	dito	25
27	2613	dito	250					

(Dodatek.)

